

Warszawa, dnia 10.02.90r.

Sz. P.

Jerzy Tucholski

Przed wszystkim chciałbym Panu serdecznie podziękować za podjęcie się tak trudnego, pracochłonnego i żmudnego dzieła jak uściślenie listy strat w trzech obozach.

Chciałbym Panu też serdecznie podziękować za to, że opublikowana przez Pana lista strat w tygodniku „Zorza” stała się dla mnie silnym impulsem przypominającym, że „tamtych ludziom” tak okrutnie zamordowanym winni jesteśmy przynajmniej naszą pamięć.

Ale kończę już te osobiste wywody i przystępuję do meritum sprawy.

Myszę że może zdarzy się okazać żeby z Panem porozmawiać osobiście.

Na liście strat opublikowanych w tygodniku „Zorza” nr 27/89 dot. obozu w Kozicku pod poz. 5069 od nazwiska nazwisko mojego zaginionego podczas wojny stryja por. lotnictwa st. st. Czesława Holaniskiego Dotychczas udało mi się ustalić następujące dane: ur. 17.01.1912r, w Łomży s. Ludwika

i Wiktorii z d. Urbanowska.

Maturę ukończył w 1932r w Korpusie Kadetów  
Nr 3 w Rawiczu.

Następnie od 29. IX. 1932r, przebywał w Centrum  
Wyszkolenia Oficerów Lotnictwa w Dęblinie,  
gdzie 11. VIII. 1934r został mianowany podporu-  
cznikiem w korpusie oficerskim aeronamiki,  
dalej pełnił służbę prawdopodobnie  
w 3-cim Pułku Lotnictwa w Krakowie.

Po wojnie nie był przez nikogo widziany.

Z Urzędu Stanu Cywilnego w Łomży uzyskałem  
informację, że akt jego zaginięcia w czasie  
wojny, lecz, że akt nie był odtwarzany  
po wojnie co może świadczyć, że do kraju  
nie powrócił. Skromne jego akta osobowe  
znajdują się w C.A.W.P. w Rembertowie  
brak jest w nich informacji z nim dalej  
się działało po mianowaniu na stopień podpo-  
rucznika nr. ewid. akt. 7813.

J niestety tylko tyle danych udało mi się  
dotychczas ustalić. Będę jednak czynił  
dalejsze starania w poszukiwaniu ~~etc.~~  
informacji o moim stryju.

Na zakończenie chciałem dodać, że ja z siostrą  
jesteśmy jedyną jego żyjącą rodziną.

Z poważaniem

